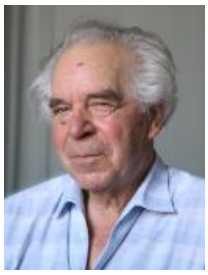

ALOJZY LESZEK GZELLA

ur. 1932; Pelplin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, klub Nora, Dzień Kobiet, dziennikarze, środowisko dziennikarskie, życie towarzyskie

Obchody Dnia Kobiet w PRL-u

Nigdy chyba nie obchodzono tego święta w środowiskach dziennikarskich zbyt poważnie. To zawsze było traktowane jako okazja do spotkania towarzyskiego, organizowanego przez związki zawodowe, bo to związki zawodowe paniom wręczały jakieś bony na pięćdziesiąt złotych na zakup czegoś. Dunin, który był taki szarmancki, był prezesem Lubelskiej Spółdzielni Wydawniczej, a później przez jakiś czas, do końca chyba, sekretarzem Wydawnictwa Lubelskiego, aranżował takie spotkania, zapraszał wszystkich dziennikarzy do klubu Nora. Wtedy były tam ciastka, kawa, no może nieoficjalnie też jakiś alkohol, ale nieoficjalnie, bo to nie mogło być ujęte przecież w rachunki jakiekolwiek. Aczkolwiek pito i nie przyznawano się do tego oficjalnie. Panie były zadowolone, bo to było kilka godzin poza pracą. Wtedy na dyżurze któraś z pań zostawała, myślę o sekretarkach, o maszynistkach, o korekcie, o dziennikarkach również, to duże zespoły były kobiece. Parę godzin na takim towarzyskim spotkaniu spędzano mile i w takich rozmowach zupełnie pozaredakcyjnych. Często związki zawodowe rozszerzały to na inne zespoły redakcyjne i wtedy zapraszano na jakiś recital muzyczny, śpiewaczy. Aktorki z operetki produkowały się na tym małym podium, na tej scenie Nory, ale tego nie traktowano nigdy jako coś poważnego. To była taka przerwa w normalnym oddychaniu redakcji i tak to traktowano, że w godzinach normalnej pracy wszyscy korzystali z tego jak gdyby przywileju, święta kobiet. Ja nigdy jakoś tak nie traktowałem tego, żeby to było święto, które pozwalało na jakieś głębsze refleksje, przemyślenia. Była to zabawowa część pracy w redakcjach, pewnie miła, bo panie były zadowolone, że wręczano im kwiatki, tulipany wtedy już jakoś były dostępne, i wyposażone w te kwiatki wracały do domu. Tak że nie traktowaliśmy tego święta jako coś bardzo zobowiązującego.

Data i miejsce nagrania	2006-03-28, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Marcin Fedorowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"